

Warszawa, 8 listopada 2016 r.



**Szanowny Pan Jarosław Kaczyński**  
**Posel na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej**  
**Prezes Prawa i Sprawiedliwości**  
ul. Nowogrodzka 84/86  
02-018 Warszawa

### **Petycja**

**w sprawie podjęcia śledztwa i działań naprawczych w związku z aferą „Amber Volt”  
dotyczącą nieprawidłowości przy wytyczaniu przebiegu linii 2x400kV pod Warszawą**

W imieniu mieszkańców 13 gmin: Białobrzegi, Brwinów, Głowaczów, Grodzisk Mazowiecki, Grójec, Jaktorów, Jasieniec, Ożarów Mazowiecki, Promna, Radziejowice, Stromiec, Tarczyn oraz Żabia Wola reprezentowanych przez komitet społeczny „Społeczna Grupa Koordynacyjna Kozienice-Ołtarzew” zwracamy się do Pana o wsparcie naszych działań, zmierzających do skłonienia organów państwowych do podjęcia śledztwa w sprawie afery zwanej „Amber Volt”, z racji zagrożenia pokrzywdzeniem tysięcy osób, zwykłych obywateli Rzeczypospolitej. Wnoskujemy również o nakłonienie spółki Skarbu Państwa Polskie Sieci Elektroenergetyczne S.A., aby przy budowie linii energetycznych miała wzgląd na aspekty społeczne i ekonomiczne.

Obecnie wybrana przez PSE S.A. (komunikat z 2 sierpnia 2016 r.) trasa linii zawarta w Planie Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Mazowieckiego z 2014 r. (PZPWM) jest wariantem bardzo dalekim od optymalnego. W części zachodniej przebiegu linia została poprowadzona pomiędzy osiedlami domów jednorodzinnych zamiast korytarzami transportowymi (droga krajowa DK 50 i autostrada A2 ), w których wg *Strategii Rozwoju Województwa Mazowieckiego do 2030 roku* powinna być koncentrowana infrastruktura. Oznacza to tragedię wielu ludzi, często młodych rodzin z dziećmi, którzy szukając spokoju wyprowadzili się z miast zadłużając się na całe życie, żeby spełnić swoje marzenia. W części południowej wszystkie warianty przebiegają przez cenne przyrodniczo i krajobrazowo tereny Puszczy Stromieckiej oraz nowoczesnego, największego w Europie zagłębia sadowniczego. Wariant z PZPWM w części południowej jest zdecydowanie najdłuższy, przez co niszczy największy obszar cennych gruntów, dotyka największej liczby mieszkańców oraz jest najdroższy w budowie i eksploatacji. Wariant optymalny, w skrócie DK50-A2, został wypracowany na podstawie merytorycznych analiz przez zespół ekspertów

pod kierownictwem prof. Andrzeja Kraszewskiego, ze współudziałem strony społecznej i samorządów. Wynik pracy zespołu był weryfikowany przez kolejną komisję niezależnych ekspertów, która potwierdziła jego prawidłowość. Również PSE S.A. przyznaje, że jest to wariant optymalny.

Szczególnie chcielibyśmy zwrócić uwagę Pana Prezesa na kilka wątków afery „Amber Volt” dotyczącej linii najwyższych napięć 2 x 400 kV Kozienice-Ołtarzew, jak poniżej:

1. Doprowadzenie do usunięcia z PZPWM historycznego, rezerwowanego od lat 70-tych ubiegłego wieku korytarza linii spowodowało niebagatelny wzrost wartości położonych w nim nieruchomości. Była to bardzo dobra okazja dla osób „dobrze poinformowanych”, które mogły skorzystać z tej wiedzy i zakupić atrakcyjne teraz tereny po bardzo okazyjnej cenie. Kto do tego doprowadził? Czym kierował się Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego i Marszałek Adam Struzik usuwając historyczny przebieg linii 2x400 kV z PZPWM? Kto jest beneficjentem zmiany przebiegu linii Kozienice-Ołtarzew?
2. Wprowadzenie przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego do projektu PZPWM wariantu przebiegu linii dalekiego od optymalnego, bez rzetelnej oceny kosztów społecznych i Skarbu Państwa oraz analizy innych wariantów. Do tego projekt linii został wykonany na nieaktualnych mapach z 1981 r. i 1983 r. Zaniedbania są czytelne. Czyje zatem interesy uwzględniali urzędnicy opracowując plan?
3. Brak efektywnego przeprowadzenia konsultacji społecznych przy wprowadzaniu PZPWM lub ich procedowanie w taki sposób przez Marszałka Województwa Adama Struzika, aby móc powiedzieć, że „zachowano procedury”, choć społeczeństwo dowiedziało się o inwestycji jako ostatnie, dopiero przy próbie jej realizacji. Najpóźniej nastąpiło to w gminach Promna i Jasieniec w sierpniu br. i w gminie Stromiec we wrześniu br. Dlaczego w tak ważnej sprawie, mającej wpływ na życie tysięcy polskich rodzin, nie było chęci uczciwego i otwartego dialogu ze społeczeństwem?
4. Braku podjęcia przez Marszałka Województwa Mazowieckiego czynności mających na celu wykonanie uchwały nr 69/15 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 27 lipca 2015 roku w sprawie przystąpienia do sporządzania zmiany PZPWM. Co było powodem tej bezczynności? Brak umiejętności działania w trudnej społecznie sytuacji czy jakieś inne przesłanki? Z analizy faktów wynika, że motywacją dla tych działań nie była chęć zredukowania kosztów społecznych. Czyje zatem interesy reprezentował Marszałek?
5. Zaproszenie przez Posła RP Marka Suskiego na posiedzenie Komisji ds. Energii i Skarbu Państwa w dniu 21 czerwca 2016 jedynie przedstawicieli gmin położonych w wariantcie optymalnym (DK-50/A2). Wspólne z nimi i posłem Maciejem Małeckim wywieranie nacisków na przedstawicieli PSE S.A. i sekretarza stanu w KPRM, Pełnomocnika Rządu do spraw Strategicznej Infrastruktury Energetycznej Piotra Naimskiego, mających spowodować zmianę wariantu przebiegu linii na bardziej szkodliwy społecznie. Z analizy faktów wynika, że motywacją dla tych działań nie była ani chęć zredukowania kosztów społecznych ani Skarbu Państwa. Czyje zatem interesy uwzględniali ci Posłowie RP?

6. Wpłynięcie przez Marszałka Senatu RP Stanisława Karczewskiego i Posła RP Marka Suskiego na przeniesienie inwestycji z wariantu optymalnego DK-50/A2 na bardziej szkodliwy społecznie, który obowiązuje obecnie. Powyższymi działaniami Marszałek „pochwalił się” w wywiadzie udzielonym grójeckiemu dwutygodnikowi „Jabłonka”: *„Ostatnim naszym sukcesem, ze szczególnym zaangażowaniem posła Marka Suskiego, było przywrócenie pierwotnego przebiegu trasy linii energetycznej wysokiego napięcia Kozienice - Ołtarzew.”* Czyje tym razem interesy uwzględniali ci politycy? Dlaczego podpierając się autorytetem Posła RP i Senatora RP wprowadzają społeczeństwo w błąd, podając nieprawdziwe informacje, że przebieg linii zgodnie z PZPWM był „pierwotnym przebiegiem”, że był planowany „od 20 lat” i że ma walor bycia skonsultowanym społecznie?

Informacje zawarte w petycji były przekazywane wielokrotnie do wielu instytucji państwowych, zarówno przez „Społeczną Grupę Koordynacyjną Kozienice-Ołtarzew”, jak i stowarzyszenia reprezentujące gminy. Nikt jednak nie podjął działań zmierzających do wyjaśnienia sprawy, ukarania winnych wybuchu największego do czasów transformacji ustrojowej konfliktu społecznego na Mazowszu i naprawy sytuacji! Z czego wynika ta obojętność organów państwa na jawne nieprawidłowości związane z budową linii 400kv Kozienice-Ołtarzew? Czy z obawy przed naruszeniem interesu grup polityczno-biznesowych, które mogą stać za nimi? Afera „Amber Volt” dotyczy znacznie większej liczby ludzi i potencjalnie mogła przynieść większe korzyści wąskiemu kręgom w nią zaangażowanych niż afera reprivatyzacyjna w Warszawie. Czy poszkodowani aferą mieszkańcy Mazowsza nie zasługują na jakąkolwiek formę uwagi i ochrony prawnej, np. przeprowadzenie w tej sprawie śledztwa przez prokuraturę lub CBA, albo powołania w tym zakresie komisji śledczej?

Panie Prezesie, szczerze liczymy na Pana pomoc. Wierzymy w Pana słowa *„...jest takie zjawisko, zjawisko powszechne, które można traktować jako swego rodzaju matkę innych swego rodzaju niesprawiedliwości. Tym zjawiskiem jest: korupcja, nepotyzm, kolesiostwo.”* Prosimy, aby Pan Prezes zwrócił uwagę na błędy popełnione przez ludzi piastujących ważne funkcje w Państwie i wyciągnął wobec nich konsekwencje. Prosimy, aby Pan rozliczył wszystkie ugrupowania polityczne zamieszane w naszą sprawę. Prosimy, aby zareagował Pan na sytuację, gdy życie i los naszych rodzin mają zostać złożone jako ofiary na ołtarzu niekompetencji, opieszałości urzędniczej i gabinetowych układów. Oczekujemy tego, by w Państwie prawa i sprawiedliwości, bo tak chcemy myśleć o Polsce, decyzje były podejmowane w sposób transparentny i merytoryczny, z uszanowaniem kosztów, jakie ponosi zwykły obywatel. Chcemy, aby wybór przebiegu linii był oparty o mierzalne, racjonalne kryteria, a nie, jak forsowany wariant z PZPWM, w wyniku podejrzanych, zakulisowych ustaleń grup polityczno-biznesowych.